

Sygn. akt XV Ca 1818/17

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędziowie: SSO Krzysztof Godlewski

SSO Jarosław Grobelny

Protokolant: : st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2018 r. w P.

sprawy z wniosku W. G. (1)

przy udziale (...) SA z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 10 października 2017 r.

sygn. akt IX Ns 693/15

postanawia:

I. uchylić zaskarżone postanowienie w punkcie 1. w części oddalającej wnioski o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach zapisanych w księgach wieczystych KW (...) i KW (...) oraz w punktach 2. i 3. i w tej części sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu (...) w P. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. w pozostałej części oddalić apelację.

Krzysztof Godlewski Joanna Andrzejak-Kruk Jarosław Grobelny

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 9.04.2015r. wnioskodawca W. G. (1) wystąpił o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) SA z siedzibą w K. na trzech nieruchomościach położonych w S., gmina T., dla których Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgi wieczyste nr: (...) (działka nr (...)), (...) (działka nr (...)) i (...) (działki nr (...)) – za jednorazowym wynagrodzeniem – służebności przesyłu dotyczącej posadowionej na tych nieruchomościach linii elektroenergetycznej tzw. najwyższych napięć (NN 400 kV) wraz z drogą dojazdu do urządzeń przesyłowych. Wnioskodawca wniósł także o zasądzenie od uczestnika zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że jest właścicielem powyższych nieruchomości, na których usytuowane są urządzenia stanowiące część sieci przesyłowej należącej do uczestnika. Wnioskodawca kierował do uczestnika wezwanie do

uregulowania stanu prawnego elementów sieci przesyłowej, ale uczestnik odmówił zawarcia umowy o ustanowienie służebności.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) SA domagał się jego oddalenia oraz zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania. Uczestnik zakwestionował legitymację czynną po stronie wnioskodawcy w odniesieniu do nieruchomości obejmującej działkę nr (...), która nie jest ujawniona w księdze wieczystej KW (...), a wnioskodawca nie wykazał w inny sposób, że jest właścicielem tej działki. Uczestnik przyznał, że jest właścicielem linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji P. – K., której odcinki znajdują się na nieruchomościach wskazanych we wniosku. Uczestnikowi przysługuje jednak tytuł prawnych do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, ponieważ jego poprzednik prawny, (...) – (...) w P., wybudował przedmiotową infrastrukturę przesyłową na podstawie decyzji z dnia 4.04.1972r. wydanej w oparciu o art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, która została doręczona ówczesnemu właścicielowi nieruchomości, S. G.. Z ostrożności uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu; licząc bieg terminu zasiedzenia najpóźniej od 30.06.1974r. uczestnik wywodził, że do zasiedzenia doszło: 1.07.1984r. przyjmując dobra wiarę lub 1.07.2004r. przyjmując złą wiarę. Dodatkowo uczestnik wskazał na brak dowodu na wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, bezpodstawność żądania ustanowienia drogi dojazdowej do urządzeń przesyłowych oraz zastrzeżenia co do treści służebności.

Postanowieniem z dnia 10.10.2017r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy (...) w P.: 1) oddalił wniosek, 2) zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 257,-zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania, 3) nakazał ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.710,94zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wnioskodawca W. G. (1) jest właścicielem nieruchomości, składających się z działek o numerach: (...) położonych w S., gmina T., powiat (...), dla których Sąd Rejonowy (...w P. prowadzi księgi wieczyste o numerach KW: (...) (dla działki nr (...), (...) (dla działki nr (...), (...) (dla działek nr (...)).

W dniu 6.09.1971r. (...) w P. Wydział (...) wydało decyzję znak (...) I- (...), w której zatwierdzono plan realizacyjny linii energetycznej 400 kV relacji P. – G. przebiegającej na odcinku w granicach administracyjnych województwa (...). Wnioskiem z dnia 28.03.1972r. (...) – (...) w P. wystąpił do (...) w P. o udzielenie zezwolenia na założenie i przeprowadzenie nadziemnej linii elektroenergetycznej 400 kV relacji P. – G.. Decyzją z dnia 4.04.1972r. znak (...) (...) w P. na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w odwołaniu do decyzji (...) w P. Wydział (...) znak (...) I- (...), zezwoliło (...) – (...) w P. na założenie i przeprowadzenie nadziemnej linii elektroenergetycznej 400 kV przez stanowiące własność prywatną nieruchomości. W decyzji wskazano m.in., iż (...) w P. służy prawo do korzystania z przestrzeni gruntów potrzebnych do założenia nadziemnej linii elektroenergetycznej oraz nieograniczonego dostępu do niej w celu wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją urządzeń. Jako adresatów decyzji wskazano właścicieli gruntów, przez które miała przebiegać linia. Wobec powyższego adresatem decyzji był m.in. S. G., którego następcą prawnym jest wnioskodawca – W. G. (1).

W oparciu o rzezoną decyzję na położonych w S. działkach o numerach (...), stanowiących obecnie własność wnioskodawcy, (...) w P. posadowił elementy linii elektroenergetycznej o napięciu roboczym 400 kV relacji P. – G. (obecnie oznaczanej jako P. – K.) w postaci przewodów napowietrznych. Na działkach wnioskodawcy nie zostały posadowione gruntowe elementy infrastruktury elektroenergetycznej, takie jak słupy, rozdzielnie czy też stacje transformatorowe. Przedmiotowa linia elektroenergetyczna przebiega nad nieruchomością, dzieląc poszczególne działki w sposób nierównomierny, a jej podpory znajdują się na działkach sąsiednich. Budowę linii zakończono ostatecznie w 1973r. i nie była ona modernizowana od momentu oddania jej do eksploatacji.

Objęte wnioskiem linie elektroenergetyczne znajdowały się w posiadaniu kolejnych poprzedników prawnych uczestnika, a następnie i samego uczestnika. Pierwotnie posiadaczem w imieniu Skarbu Państwa były (...) – (...).

Zakład ten został zlikwidowany w 1975r., a w jego miejsce powstały (...). Przedsiębiorstwo to zostało w 1985r. przekształcone w przedsiębiorstwo państwowe: (...). Zarządzeniem nr(...) Prezesa Rady Ministrów z dnia 30.12.1988r. dokonano podziału (...) w P., w wyniku czego powstał m.in. (...) z siedzibą w P.. Wskazane wyżej przedsiębiorstwa wchodziły w skład sieci przesyłowej w imieniu Skarbu Państwa. Zarządzeniem nr (...) O. (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 09.07.1993r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) SA w W. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego (...) w P. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Jednym z przekazanych składników była linia 400 kV P. – K. (poprzednio P. – G.). W 2007r. doszło do wydzielenia ze spółki (...) SA spółki będącej operatorem systemu przesyłowego ((...) SA), która następnie przejęła ww. część majątku. W dniu 11.12.2008r. spółka (...) SA zmieniła nazwę na (...) SA. W styczniu 2013r. spółka (...) SA zmieniła nazwę na (...) SA.

W chwili obecnej urządzenia przesyłowe w postaci linii napowietrznych 400 kV relacji P. – K. stanowią własność spółki (...) SA z siedzibą w K. i są wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej w ramach prowadzonej przez ww. podmiot przedsiębiorstwa przesyłowego.

Wnioskodawca pismem z dnia 10.02.2015r. wezwał uczestnika do umownego ustanowienia służebności przesyłu. Zainteresowani nie doszli jednakże do porozumienia w tym zakresie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentach prywatnych i urzędowych oraz opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki inż. Z. M..

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty. Odnosnie przedłożonych kserokopii dokumentów, to zostały one uznane za informacje o istnieniu oryginałów dokumentów oraz o ich treści. Sąd nie podzielił zarzutów wnioskodawcy podważającego ich wiarygodność i moc dowodową, zwłaszcza że pełnomocnik uczestnika przedłożył do wglądu oryginały decyzji administracyjnych, na które ten się powoływał. Jednocześnie, jak słusznie wywodził pełnomocnik uczestnika, że z uwagi na okres realizacji inwestycji przesyłowych – lata 70-te oraz liczne przekształcenia prawne i organizacyjne po stronie zarządców, a następnie właścicieli linii przesyłowych nierzadko niezwykle trudnym jest odnalezienie oryginalnej i kompletnej dokumentacji dotyczącej danej linii, jak też w okresie PRL obowiązywały inne standardy i wymogi realizacji tego rodzaju inwestycji. Brak ustalonych reguł postępowania z dokumentacją poszczególnych urzędzeń energetycznych oraz dynamiczne przekształcenia podmiotowe i organizacyjne przeprowadzone po roku 1989 w sektorze energetycznym spowodowały, iż materiały dotyczące realizacji inwestycji przesyłowych są niejednokrotnie szczątkowe i nie w każdym przypadku możliwe jest przedstawienie oryginałów pełnej dokumentacji związanej z budową poszczególnych linii. Powyższe uwagi są istotne, jeżeli uwzględni się fakt, że wnioskodawca przez przeszło 40 lat tolerował istniejący stan rzeczy i nie zgłaszał w stosunku do przedsiębiorstwa przesyłowego żadnych roszczeń, a w chwili obecnej niejako wykorzystuje ową bezczynność i upływ czasu zarzucając uczestnikowi niekompletność posiadanej dokumentacji wywodząc tym samym korzystne dla siebie skutki prawne.

Niemniej ocena przedłożonej przez uczestnika dokumentacji formalnoprawnej związanej z budową linii relacji P. – G. (obecnie oznaczanej jako P. – K.) prowadzi do wniosku, iż ta została wybudowana w oparciu o decyzję Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P. z dnia 4.04.1972r. znak (...), wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, która skierowana została m.in. do S. G. (poprzednika prawnego wnioskodawcy) jako jej adresata. Przedmiotowa decyzja została bowiem wydana w odwołaniu do wniosku (...) oraz decyzji (...) w P. (...) znak (...) I- (...), do której załączono plany sytuacyjne pozwalające ustalić przebieg i relację planowanej linii, w tym w obrębie S.. W ocenie Sądu nie mogły zasługiwać na uwzględnienie zarzuty wnioskodawcy wywodzącego, iż decyzja nie posiadając wzmianki o prawomocności nie ma waloru dowodowego w sprawie. Skoro bowiem w oparciu o decyzję lokalizacyjną (...) w P., a następnie decyzję (...) w P. z dnia 4.04.1972r. znak (...) poprzednik prawny uczestnika przeprowadził przedmiotową inwestycję, to tym samym co do decyzji na podstawie art. 231 k.p.c. należało przyjąć domniemanie faktyczne, iż te były w dacie realizacji inwestycji ostateczne – prawomocne. Wnioskodawca winien okoliczność przeciwną wykazać, tj. że poprzednik prawny wnioskodawcy skutecznie zaskarżył kwestionowaną decyzję, czego jednak ten w żaden sposób nie uczynił. Wnioskodawca nie

przeprowadził przeciwdowodu koniecznego dla obalenia domniemań powiązanych z dokumentami posiadającymi walor urzędowy (art. 252 k.p.c.), sam zaś Sąd nie dopatrywał się istnienia żadnych podstaw, aby omawiany materiał zdeprecjonować z urzędu.

Sąd posłużył się także pisemną opinią oraz opinią uzupełniającą biegłego inż. Z. M., których ustalenia i wnioski były spójne i logiczne. Tym samym opinie te, co najmniej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, należało uznać za przydatne, zwłaszcza, że zostały one sporządzone zgodnie z postanowieniem Sądu, a biegły udzielił w nich odpowiedzi na postawione mu przez Sąd pytania. Także strony nie kwestionowały opinii uzupełniającej biegłego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, którego podstawę stanowił art. 305¹ k.c. i art. 305² § 2 k.c., za niezasadny.

Warunkiem dopuszczalności ustanowienia przedmiotowej służebności jest brak po stronie przedsiębiorcy przesyłowego skutecznego wobec właściciela tytułu prawnego do korzystania z jego nieruchomości celem eksploatacji i konserwacji posadowionych na niej urządzeń przesyłowych. Podstawę prawną uprawnienia do budowy urządzeń przesyłowych i ich późniejszej eksploatacji niesie m.in. pozwolenie administracyjnoprawne uregulowane obecnie w art. 124 i nast. ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami, uprzednio w art. 70 i nast. ustawy z dnia 29.04.1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, a jeszcze wcześniej w art. 35 i nast. ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, zgodnie z którym organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy, a w miastach – prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy) zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach – zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową – ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługiwało prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją (art. 35 ust. 2 ustawy).

Poprzednik prawny uczestnika budując w latach 70-tych ubiegłego wieku na gruncie obecnie należącym do wnioskodawcy napowietrzną linię elektroenergetyczną 400 kV relacji P. – G. legitymował się decyzją (...) w P. z dnia 4.04.1972r. znak (...) wydaną w trybie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, w której zezwolono (...) na założenie napowietrznej linii napowietrznej 400 kV na trasie P. – G. przez stanowiące własność prywatną nieruchomości wskazanych w załączonych do wniosku (...) wykazach. W decyzji wskazano przy tym, że zostaje ograniczone prawo własności nieruchomości objętych decyzją poprzez m.in. ustanowienie na rzecz (...) uprawnienia do posadowienia linii wraz niezbędnymi urządzeniami technicznymi oraz zapewnienie temuż podmiotowi nieograniczonego dostępu do nieruchomości celem bieżącej eksploatacji i konserwacji urządzeń.

W/w decyzja uprawniająca poprzednika prawnego uczestnika do posadowienia na spornym gruncie urządzeń elektroenergetycznych i zapewniająca mu dostęp do gruntu celem wykonania prac konserwacyjnych przesądza o tym, że po stronie uczestnika istnieje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy. Przywołując poglądy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym w szczególności w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 8.04.2014r., (...), Sąd wyjaśnił, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. (art. 70 ust. 1 u.g.g., art. 124 ust. 1 u.g.n.) była aktem kształtującym treść prawa własności zgodnie z art. 140 k.c. Nie powodowała powstania służebności w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ skutki ograniczenia prawa własności (art. 147, 149 i 152 k.c.) różnią się od skutków prawnych wywołanych przez ustanowienie służebności, a podobieństwo między nimi wynika z kreowanego nimi obowiązku znoszenia przez właściciela zmian rzeczowych na jego nieruchomości. Z decyzji tej wynikają uprawnienia o charakterze administracyjnym, czasami nazwane szczególną służebnością ustawową. W orzecznictwie przeważa stanowisko, że omawiana decyzja jako akt wywłaszczeniowy powoduje trwałe ograniczenie prawa własności w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe dla służebności zwanej w literaturze przesyłową. Skoro jednak źródłem obciążenia jest ustawa i akt administracyjny, to mają one charakter publicznoprawny. Wydanie decyzji mającej podstawę w art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. (art. 70 ust. 1 u.g.g., art. 124

ust. 1 u.g.n.) prowadzi do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, gdyż sprawia, że jej właściciel ma obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez strefę, w której było lub mogło być wykonywane jego prawo. Gdyby w tej decyzji chodziło o możliwość zajęcia nieruchomości na czas ograniczony, to ustawodawca powinien go oznaczyć. Trwałość skutków decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., art. 70 ust. 1 u.g.g. i art. 124 ust. 1 u.g.n. w postaci ograniczenia prawa własności nieruchomości w konkretny sposób oznacza, że dotyczą one nie tylko tej osoby, która była właścicielem nieruchomości w chwili prowadzenia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji, lecz każdego kolejnego jej właściciela. Na uprawnienia w stosunku do wywłaszczonej w ten sposób nieruchomości może się powoływać nie tylko przedsiębiorca wykorzystujący urządzenia przesyłowe, który instalował je w związku z wydaniem decyzji, ale każdy kolejny, który uzyskał do tych urządzeń tytuł i w związku z tym jest odpowiedzialny za ich utrzymanie i eksploatację.

Na przedmiotowych nieruchomościach na mocy decyzji z dnia 4.04.1972r. wydanej w trybie art. 35 ust 1 i 2 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, trwale ograniczającej prawo własności poprzednika prawnego wnioskodawcy w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do służebności przesyłu, (...) posadził istniejące i wykorzystywane do chwili obecnej elementy infrastruktury napowietrznej linii 400 kV relacji P. – G. (obecnie P. – K.). Jednocześnie decyzja ta zapewniała przedsiębiorstwu przesyłowemu dostęp do nieruchomości w celu wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją posadowionych urządzeń. Przy czym niewątpliwie poprzednik prawny uczestnika (przedsiębiorstwo państwowe) wykonywał wówczas uprawnienie o charakterze administracyjnym w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa, gdyż w imieniu własnym względem zarządzanych przez siebie części mienia ogólnonarodowego (w tym przypadku prawa własności urządzeń przesyłowych) wykonywał uprawnienia płynące z własności państwowej, a więc również ewentualne uprawnienia płynące z wydanych decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, a przysługujących Skarbowi Państwa. Następnie prawo to realizowało przedsiębiorstwo państwowe w imieniu własnym i na własną rzecz (jako właściciel urządzeń przesyłowych) w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa zajmującego się przesyłem i dystrybucją energii elektrycznej. Dalej na podstawie z dniem 12.07.1993r. dokonano podziału (...) w P. w celu przeniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa, w tym linii elektroenergetycznych 400 kV relacji P. – K. do spółki (...) SA, po czym przedmiotowe linie wraz z wydzieloną zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa zostały wniesione jako aport do spółki (...) SA, która ulegała dalszym przekształceniom. Niewątpliwie w skład wniesionej aportem części przedsiębiorstwa weszły w szczególności prawa własności nieruchomości, a zwłaszcza nieruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych i transformatorów. Na podstawie art. 55¹ pkt 3 k.c. w skład majątku poprzednika uczestnika weszły przy tym prawa do korzystania z nieruchomości lub nieruchomości wynikające z innych stosunków prawnych, a tym samym również nabyte uprzednio w drodze decyzji administracyjnych o charakterze wywłaszczeniowym.

Na podstawie decyzji z dnia 4.04.1972r. uczestnik legitymuje się już tytułem prawnym do korzystania z należących do wnioskodawcy nieruchomości, związanym z posadowieniem, eksploatacją i konserwacją linii energetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji P. – K., bowiem mimo uchylecia ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, wydane na podstawie art. 35 tej ustawy decyzje administracyjne wywołują nadal skutki prawne, obejmując sobą każdorazowego właściciela nieruchomości, którego dotyczą oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego wstępującego w miejsce pierwotnego adresata decyzji.

Sąd wyjaśnił, że nie badał prawidłowości wydania i doręczenia decyzji z dnia 4.04.1972r., albowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem decyzja administracyjna podjęta przez organ administracji publicznej w sprawie należącej do kompetencji tej administracji wiąże sądy w postępowaniu cywilnym w zakresie objętym jej rozstrzygnięciem. W postępowaniu cywilnym sądy nie są władne badać prawidłowości podjęcia decyzji administracyjnej, w szczególności czy istnieją przesłanki, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowiły podstawę jej podjęcia. Dzieje się tak niezależnie od treści uzasadnienia decyzji. Decyzja jest w zakresie objętym jej treścią - bez względu na motywy jej podjęcia wyrażone w uzasadnieniu - wyrazem stanowiska organu administracji publicznej wiążącym sądy w postępowaniu cywilnym (postanowienie SN z 4.06.2009r., (...)). Droga postępowania cywilnego nie stanowi

właściwej ścieżki zakwestionowania faktu, że przedmiotowa decyzja administracyjna wywołała wobec poprzednika jak i wnioskodawcy trwałe skutki prawne. Stąd zarzuty wnioskodawcy dotyczące naruszenia przepisów k.p.a. były całkowicie chybione. W wyroku z 25.11.2010r., (...) Sąd Najwyższy stwierdził, że w judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się zasadę uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych decyzji administracyjnych, niezależnie od ich deklaratoryjnego, bądź konstytutywnego charakteru, podkreślając, że ma ona swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej (art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a.), a na gruncie obowiązującej Konstytucji – także w zasadzie podziału władz (art. 10) oraz działania organów władzy publicznej na podstawie i granicach prawa (art. 7). W orzecznictwie SN wykształciła się koncepcja tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej, dopuszczająca odstępstwo od powyższej reguły, zgodnie z którą, jakkolwiek kwalifikowanie decyzji administracyjnej w kategoriach nieważności bezwzględnej nie ma oparcia w prawie administracyjnym (art. 156 § 1 k.p.a.), za bezwzględnie nieważne uważa się decyzje wydane przez władze całkowicie do tego niepowołane bądź wydane co prawda przez władzę uprawnioną, ale z pominięciem wszelkiej procedury. W konsekwencji – jak zrekapitulował to SN w uzasadnieniu uchwały z 9.10.2007r., (...), po przeanalizowaniu dotychczasowego orzecznictwa odnoszącego się do tego zagadnienia – sąd cywilny nie jest związany decyzją dotkniętą wyłącznie takimi wadami, które dyskwalifikują ją z punktu widzenia podstawowych cech kreatywnych, przesądzających o bycie prawnym aktem administracyjnym w ogóle. Sąd ten nie może natomiast przeprowadzić kontroli decyzji pod kątem innych wad, ponieważ ocena taka może być dokonana jedynie w administracyjnym toku instancji. W niniejszej sprawie przedmiotowa decyzja wyłączeniowa nie jest dotknięta tak kardynalnymi wadami, zatem nie podlega kontroli w ramach postępowania cywilnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy oddalił wniosek, zaś o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od postanowienia złożył wnioskodawca, zaskarżając jej w całości oraz zarzucając obrazę przepisów postępowania przez:

- a) naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pismo zatytułowane „decyzja” (...) z dnia 4.04.1972r. stanowi decyzję administracyjną wydaną w trybie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości, która nadto jest skuteczna wobec nieruchomości wnioskodawcy i ostateczna;
- b) naruszenie art. 520 § 2 k.p.c. poprzez obciążeni kosztami postępowania wyłącznie wnioskodawcy w sytuacji, gdy zachodziła przesłanka orzeczenia, że strony ponoszą koszty swojego udziału w sprawie.

W oparciu o te zarzuty wnioskodawca domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto zasądzenia od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

Uczestnik w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Podstawą oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, wywodzonego przez wnioskodawcę z art. 305² § 2 k.c., było stwierdzenie, że uczestnikowi przysługuje już tytuł prawny do korzystania z urządzeń zlokalizowanych na przedmiotowych nieruchomościach, wynikający z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (t.j. Dz.U. z (...)).

Nie budzi żadnych zastrzeżeń stanowisko Sądu I instancji, że decyzje wydane m.in. w trybie tej ustawy prowadziły do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości ukształtowanego przebiegiem urządzeń przesyłowych przez obszar, w którym prawo to nie mogło być wykonywane. Wydanie decyzji oznaczało, że właściciel musiał bezterminowo

godzić się na zainstalowanie urządzeń przedsiębiorcy przesyłowego na swojej nieruchomości, trwanie tych urządzeń na jego gruncie i podejmowanie przez przedsiębiorcę czynności technicznych koniecznych do utrzymania ich w stanie zdatnym do zaspokajania potrzeb społecznych. Z decyzji pośrednio wynikało, w związku z ograniczeniem prawa właściciela, uprawnienie przedsiębiorcy do posadowienia urządzeń przesyłowych na jego gruncie, a upoważnienie do wstępu na ten grunt w celu podjęcia niezbędnych czynności mających na celu utrzymanie urządzeń w należytym stanie miało źródło w ustawie. Z uwagi z jednej strony na źródło powstania praw i obowiązków, z drugiej zaś – na ich charakter, zbliżony do będących konsekwencją obciążenia nieruchomości służebnością gruntową, skutki wywołane decyzją administracyjną traktuje się jako swego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub przesyłową. Trwałość skutków decyzji, obejmujących ograniczenie prawa własności nieruchomości w określony w decyzjach sposób, dotyczy zarówno osoby, która była właścicielem w chwili wydania decyzji, jak i każdego kolejnego właściciela. Na uprawnienie objęte tymi decyzjami może powoływać się zaś przedsiębiorca, który w związku z tymi decyzjami zainstalował urządzenia, jak też każdy kolejny, który uzyskał tytuł prawny do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich eksploatację oraz utrzymanie. W związku z niewygaszeniem przez ustawodawcę skuteczności decyzji po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu, przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na cele, które określono w decyzji. Konsekwencją uregulowania decyzją administracyjną korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, jest poddanie prawu i postępowaniu administracyjnemu wszelkich kwestii wiążących się z relacjami między właścicielem i przedsiębiorcą, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi. W rezultacie uznaje się, że jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z tzw. decyzji wyłączeniowej wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego, właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu ani wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości (gdyż przedsiębiorca posiada już tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na cele, które określono w decyzji), a jednocześnie wykonywanie tych uprawnień nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu czy też służebności przesyłu (gdyż innych jest charakter władania cudzą nieruchomością w zakresie treści służebności, a inny – w związku z wydaniem w stosunku do właściciela nieruchomości decyzji wyłączeniowej; por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6.06.2014r., III CZP 107/13, publ. OSN 2015/3/29 i dalsze, obszernie cytowane w niej orzecznictwo, a także uchwałę (7) Sądu Najwyższego z 8.04.2014r., III CZP 87/13, publ. OSN 2014/7-8/68).

Sąd I instancji ustalił, że decyzją z dnia 4.04.1972r., znak (...), wydaną na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości, (...)w P. zezwoliło poprzednikowi prawnemu uczestnika, przedsiębiorstwu państwowemu (...) – (...) w P. na założenie i przeprowadzenie nadziemnej linii elektroenergetycznej 400 kV P. – G. przez nieruchomości stanowiące własność wymienionych w decyzji osób fizycznych oraz przyznało temu przedsiębiorstwu prawo dostępu do linii w celu wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją urządzeń.

Ustalenie to nie było kwestionowane w apelacji i znajduje oparcie w treści decyzji, której odpis poświadczony zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. uczestnik dołączył do odpowiedzi na wniosek (k.76-77), zaś oryginał okazał na rozprawie w dniu 28.10.2016r. (k.315). Wprawdzie wnioskodawca zarzucił Sądowi I instancji naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, natomiast w ramach tego zarzutu nie podważał faktu istnienia dokumentu z 4.04.1972r., lecz wywodził, że nie jest to decyzja administracyjna w rozumieniu art. 99 k.p.a. (w brzmieniu wówczas obowiązującym) z uwagi na brak obligatoryjnych elementów w postaci powołania podstawy prawnej oraz wskazania uzasadniania faktycznego i prawnego (art. 99 § 1 k.p.a.), a ponadto podpis pod decyzją jest niewyraźny. Jak wyjaśnił już jednak Sąd I instancji, nie jest rolą sądu powszechnego kontrola prawidłowości decyzji administracyjnych; decyzje te nie mogą być podważane, a ukształtowany nimi stan prawny musi być brany pod uwagę przy orzekaniu (por. uchwałę SN z 9.10.2007r., III CZP 46/07, publ. OSN 2008/3/30). Nawet bowiem decyzja dotknięta wadami, jeśli nie stwierdzono jej wydania z naruszeniem prawa, nie jest aktem pozornym lecz istniejącym i funkcjonującym w obrocie. Jedynie w wyjątkowych wypadkach dopuszcza się uznanie decyzji administracyjnej za pozbawioną skuteczności prawnej, co dotyczy decyzji wydanych przez organ oczywiście niewłaściwy, z pominięciem wszelkiej procedury lub obarczonej wadą braku podpisu (pro. uchwałę SN z 18.11.1982r., III CZP 26/82, publ. OSN 1983/5-6/64 czy postanowienie SN z 7.05.2014r., (...)). Spośród zarzutów formułowanych w apelacji wnioskodawcy jedynie zarzut dotyczący podpisu mógłby więc być

brany pod uwagę przy ocenie, czy decyzja z dnia 4.04.1972r. wywołała skutki prawne. Na decyzji tej znajduje się jednak podpis wydającego ją Kierownika Wydziału (...) (...) w P. R. K. (k.77). Małą czytelność podpisu należy niewątpliwie wiązać z wiekiem dokumentu, pochodzącego sprzed ponad 45 lat, a także formą przedstawienia jego odpisu (kserokopia poświadczona przez pełnomocnika uczestnika). Oryginał dokumentu podlegał jednak badaniu przez Sąd I instancji na rozprawie, gdyż uczestnik na żądanie wnioskodawcy zgłoszone w trybie art. 129 § 4 k.p.c. przedstawił oryginały do wglądu. Wnioskodawca mógł wówczas wyjaśniać ewentualne wątpliwości, z którego to uprawnienia jednak nie skorzystał, gdyż ani on sam, ani też jego pełnomocnik procesowy nie stawili się na posiedzenie.

W apelacji wnioskodawca ponowił sformułowane już w I instancji zastrzeżenia odnośnie do niewykazania ostateczności decyzji administracyjnej z dnia 4.04.1972r., podnosząc, że brak jest w aktach sprawy dokumentu świadczącego o jej doręczeniu. Wnioskodawca nie rozwinął tego zarzutu, a zatem nie jest jasne, jaki konkretnie dowód doręczenia (i komu) miał na myśli. Skoro jednak w apelacji nawiązano do skuteczności decyzji względem wnioskodawcy, należy zakładać, że chodziło o doręczenie decyzji jemu samemu względnie jego poprzednikowi prawnemu we własności nieruchomości. Należy jednak podkreślić, że sąd powszechny nie jest uprawniony do poddania kontroli prawidłowości nie tylko samej decyzji, ale i postępowania administracyjnego, w toku którego została wydana, w szczególności do badania, czy w postępowaniu tym uczestniczyły wszystkie osoby zainteresowane i czy wszystkim tym osobom doręczono odpis decyzji. Sąd I instancji trafnie wskazał, że badając te kwestie sąd powszechny wkraczałby w kompetencje właściwych organów administracyjnych i sądów administracyjnych powołanych do kontroli prawidłowości i legalności decyzji administracyjnych (por. np. wyrok SN z 12.03.2004r., (...) oraz postanowienia SN: z 30.06.2000r., III CKN 268/00, publ. OSN 2001/1/10, z 17.12.2008r., I CSK 171/08, publ. OSN 2010/1/15 czy z 3.07.2015r., (...)). Nie bez racji uczestnik w odpowiedzi na apelację powołuje się ponadto na art. 231 k.p.c. i możliwość przyjęcia ostateczności decyzji w drodze domniemania faktycznego. W końcowym fragmencie decyzji z dnia 4.04.1972r. wskazano, że otrzymują ją za dowodem doręczenia wnioskujący zakład oraz właściciele nieruchomości (k. 77). Z uwagi na upływ czasu przedstawienie takich dowodów doręczenia mogło być problematyczne. Jeżeli jednak na podstawie wydanej decyzji linia przesyłowa została wybudowana i jest użytkowana bez przeszkód od kilkudziesięciu lat, zaś wnioskodawca nawet nie twierdził, że aby jego poprzednicy prawni lub inni właściciele nieruchomości wymienieni w decyzji wnieśli od niej odwołanie w przewidzianym prawem trybie, to należy z tego wyprowadzić wniosek, że decyzja została im doręczona i nie była zaskarżana, a więc stała się ostateczna. Poza tym w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjmuje się, że doręczenie decyzji choćby tylko jednej ze stron postępowania powoduje, że decyzja wywołuje skutki prawne wobec jej wejścia do obrotu prawnego (por. wyroki NSA: z 13.07.1999r., (...) SA (...), z 27.08.1999r., (...) SA (...), z 19.05.2006r., (...) (...) i z 22.06.2007r., (...)). W rozpoznawanym przypadku decyzję otrzymało zaś przedsiębiorstwo państwowe (...) – (...), o czym świadczy fakt, że jej odpis znajduje się w posiadaniu uczestnika.

W apelacji wnioskodawca podważał stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że przedmiotowa decyzja odnosiła się do nieruchomości objętych żądaniem wniosku. Zarzuty apelacji były o tyle zrozumiałe, że w treści decyzji z dnia 4.04.1972r. nie opisano nieruchomości, których decyzja ta dotyczy w sposób pozwalający na ich prostą identyfikację, a więc np. za pomocą takich określeń, jak położenie administracyjne (ulica i numer posesji), numer działki geodezyjnej czy oznaczenia w księdze wieczystej. W decyzji wskazano jedynie, że udzielane pozwolenie na założenie i przeprowadzenie nadziemnej linii elektroenergetycznej 400 kV P. – G. odnosi się do odcinka trasy linii przebiegającego w granicach administracyjnych powiatu (...) na nieruchomościach stanowiących własność wymienionych w decyzji osób fizycznych. Wśród tych osób wymieniono S. G. zam. w S. przy ul. (...), zaś Sąd I instancji ustalił, że jego następcą prawnym jest wnioskodawca.

Należy podkreślić, że związanie sądu powszechnego treścią osnowy decyzji administracyjnej dotyczy także jej zakresu przedmiotowego. Jak się uznaje, ostateczna decyzja wyłączeniowa wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. dla wywołania przewidzianych tą ustawą skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności musi określać nieruchomość, której dotyczy. Względem na konstytucyjną ochronę praw majątkowych wyrażoną w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP uzasadnia rygorystyczne wymagania dotyczące tego aspektu treści decyzji administracyjnej o charakterze wyłączeniowym. W razie wydania takiej decyzji z niedokładnym określeniem

nieruchomości, której dotyczy, ustalenie jej zakresu przedmiotowego może nastąpić przy wykorzystaniu innych elementów zawartych w treści decyzji oraz w jej uzasadnieniu, w tym dotyczących wymienionych tam stron postępowania, o ile pozwala to na jednoznaczne przyporządkowanie nieruchomości wymienionym w decyzji stronom postępowania administracyjnego będącym właścicielami lub użytkownikami wieczystymi określonych nieruchomości (por. wyżej wyrok SN z 26.09.2014r., (...), postanowienie SN z 10.02.2017r., (...)).

Jak już zaznaczono, analizowana decyzja z dnia 4.04.1972r. nie wymienia wprost nieruchomości, których dotyczy, lecz określa je poprzez wskazanie danych właścicieli będących osobami fizycznymi. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika przy tym, że linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 400 kV P. – G., o której mowa w decyzji, aktualnie nazywana jest P. – K. i przebiega przez należące do wnioskodawcy nieruchomości zapisane w księgach wieczystych: (...) – działka nr (...); (...) – działka nr (...); (...) – działki nr (...). Warunkiem zatem uznania, że decyzja dotyczyła wszystkich tych nieruchomości było stwierdzenie, że na dzień jej wydania stanowiły one własność S. G., poprzednika prawnego wnioskodawcy. Sąd I instancji nie poczynił takich ustaleń, a zatem Sąd Okręgowy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe na okoliczność stanu prawnego nieruchomości i w tym celu dopuścił dowodów z dokumentów w aktach ksiąg wieczystych nr (...) i S. tom (...) wykaz Sądu Rejonowego (...) w P..

W oparciu o te dokumenty Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odnośnie do nieruchomości zapisanej w KW nr (...), obejmującej m.in. działkę nr (...):

Pierwotnie nieruchomość zapisana była w księdze wieczystej KW S. tom (...) wykaz (...), gdzie została wpisana 16.10.1929r. jako własność Skarbu Państwa Polskiego, zaś w dniu 18.11.1933r. jako własność rolnika A. G. z S. (na podstawie orzeczenia Okręgowego (...) w P. z 20.01.1932r. ustalającego przeniesienia prawa własności nieruchomości ziemskiej). Jako ciąg dalszy tej księgi prowadzono księgę wieczystą nr (...), do której w dniu 1.06.1950r. wpisano nieruchomość jako własność S. G. (s. A.) i jego żony W. G. (2) w ustroju ogólnej wspólności majątkowej (na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w P. z dnia 16.03.1949r. o stwierdzeniu nabycia spadku po A. G. zm. 13.01.1948r. i umowy majątkowej małżeńskiej z 7.01.1950r.). W dniu 27.06.1980r. w dziale II księgi wieczystej wpisano jako (...) (s. S.) i jego żonę M. G. na prawach wspólności ustawowej (na podstawie umowy z 9.02.1980r. o przekazaniu własności gospodarstwa rolnego). W dniu 6.01.2004r. w dziale II księgi wieczystej wpisano jako właściciela nieruchomości wnioskodawcę W. G. (1) (na podstawie umowy darowizny i ustanowienia użytkowania z 19.12.2003r.).

Odnośnie do nieruchomości zapisanej w KW nr (...), obejmującej m.in. działkę nr (...):

Księgę wieczystą założono w dniu 16.06.1981r. (po odłączeniu z KW S. tom (...) wykaz (...)) i w dziale II wpisano jako (...) i jego żonę M. G. na prawach wspólności ustawowej (na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. z 11.11.1977r. zatwierdzającej projekt scalenia gruntów położonych m.in. we wsi S. gm. T.; w ramach scalenia Skarb Państwa otrzymał na własność nieruchomość małżonków G. zapisaną w KW nr (...), zaś małżonkowie G. – działki o ówczesnych nr (...) stanowiące własność Skarbu Państwa i zapisane w KW S. tom (...) wykaz (...)). W dniu 6.01.2004r. w dziale II księgi wieczystej wpisano jako właściciela nieruchomości wnioskodawcę W. G. (1) (na podstawie umowy darowizny i ustanowienia użytkowania z 19.12.2003r.).

Księgę wieczystą KW S. tom (...) wykaz (...) prowadzono od 16.10.1929r. dla nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa. W dniu 9.07.1936r. nieruchomość zapisana została jako własność rolnika K. O. (na podstawie orzeczenia Wojewody (...) z 31.13.1935r. w sprawie przeniesienia prawa własności nieruchomości ziemskiej), zaś w dniu 20.12.1946r. ponownie jako własność Skarbu Państwa (na podstawie zaświadczenia wydanego na zasadzie art. 2 lit. e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej).

Odnośnie do nieruchomości zapisanej w KW nr (...), obejmującej m.in. działki nr (...):

Księgę wieczystą założono w dniu 4.03.1996r. (po odłączeniu z KW (...)) i w dziale II wpisano jako (...) i jego żonę M. G. na zasadzie wspólności ustawowej (na podstawie umowy zamiany z 24.01.1996r. zawartej przez małż. G. z (...) w

L., w oparciu o którą małż. G. nabyli m.in. działkę nr (...)). W dniu 19.12.1996r. w dziale II księgi wieczystej wpisano jako właściciela nieruchomości wnioskodawcę W. G. (1) (na podstawie umowy darowizny z 12.03.1996r.).

Księgę wieczystą nr (...) prowadzono od 16.06.1981r. dla nieruchomości stanowiącej własność (...) (...) w T. P. i obejmującej m.in. działkę nr (...). Księgę założono po odłączeniu nieruchomości z KW S. tom (...) wykaz (...) (prowadzonej dla nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa) na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w P. z 11.11.1977r. zatwierdzającej projekt scalenia gruntów położnych m.in. we wsi S. gm. T.. W dniu 10.07.1991r. nieruchomość zapisana została jako własność (...) w L. (na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w p. z 29.06.1990r., (...)).

Z przedstawionych ustaleń wynika, że na dzień 4.04.1972r. tylko nieruchomość zapisana w KW nr (...), obejmująca m.in. działkę nr (...), przez którą poprowadzono następnie linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia 400 kV P. – G. (aktualnie nazywaną P. – K.) stanowiła własność S. G. (a ściślej, S. i W. małż. G.). Pozostałe dwie nieruchomości, obejmujące działki o obecnych nr geodezyjnych (...) oraz (...) i (...), były natomiast własnością Skarbu Państwa. Prowadzi to do wniosku, że decyzja odnosiła się wyłącznie do działki nr (...) i w tym zakresie wywołała opisane na wstępie skutki w postaci trwałego ograniczenia prawa własności i uzyskania przez przedsiębiorcę przesyłowego tytułu prawnego do korzystania z tej nieruchomości na cele, które określono w decyzji, a więc posadowienia linii elektroenergetycznej oraz jej utrzymywania i konserwacji dla potrzeb wykonywania przesyłu energii elektrycznej. W odniesieniu do pozostałych działek, stanowiących własność Skarbu Państwa, wydawanie decyzji w trybie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości było bezprzedmiotowe; zgodnie z art. 4 ustawy, wywłaszczenie polegało na całkowitym odjęciu lub na ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości i zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy następowało na rzecz Państwa. Z istoty rzeczy wywłaszczenie nie mogło więc dotyczyć nieruchomości państwowych.

Oznacza to, że Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu co do nieruchomości zapisanej w KW nr (...), obejmującej działkę nr (...). Stwierdzenie, że przedsiębiorca dysponuje tytułem prawnym do korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości pociąga za sobą odpadnięcie jednej z przesłanek zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, jaką jest konieczność jej ustanowienia do korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305² § 2 k.c.).

W tej części apelacja wnioskodawcy była bezzasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W zakresie pozostałych nieruchomości, zapisanych w KW nr (...) i (...) uczestnik nie dysponuje natomiast tytułem prawnym do korzystania z nich dla potrzeb przesyłu, którego źródłem byłaby decyzja administracyjna z dnia 4.04.1972r. Uczestnik w odpowiedzi na wniosek alternatywnie swój tytuł prawny wiązał z nabyciem służebności przez zasiedzenie. Sąd I instancji, opierając się na błędnym założeniu dotyczącym zakresu przedmiotowego decyzji z dnia 4.04.1972r., nie zbadał tego zarzutu. Pominięcie merytorycznego zarzutu mogącego doprowadzić do unicestwienia roszczenia oznacza z kolei nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. np. wyrok SN z 13.01.2010r.,(...) czy wyrok SN z 9.08.2012r., (...)).

W części oddalającej wniosek dotyczący nieruchomości zapisanych w KW nr (...) i (...), a także w części zawierającej rozstrzygnięcie kosztach postępowania Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 1 k.p.c. uchylił zatem zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.). Sąd I instancji winien zbadać zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika, a w razie jego niepodzielenia – przeprowadzić postępowanie dowodowe niezbędne dla oceny zasadności roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu.

/-/ Krzysztof Godlewski /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Jarosław Grobelny